

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni K. K. (1) wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej 3 lutego 2018 r. J. K., ostatnio stale zamieszkałej w G. na podstawie testamentu z dnia 14 stycznia 2018 r. przez K. K. (1). Wskazała, że po zmarłej pozostali następujący spadkobiercy ustawowi, synowie: L. K. i K. K. (2).

/vide: wniosek k. 4/.

Uczestnik postępowania K. K. (2) zgodził się z wnioskiem.

/ vide: oświadczenie na rozprawie w dniu 20.07.2018r. k. 25 (00:09:09)/

Wnioskiem z dnia 22 października 2018 r. (18.02.2019r. data wpływu do tut. sądu) uczestnik L. K. wystąpił o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej J. K. na podstawie ustawy. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt XII Ns 203/19 i zarządzeniem z 22 lutego 2019r. połączona do wspólnego rozpoznania ze sprawą XII Ns 172/18.

/ vide: wniosek z 22.10.2018r. k. 325, zarządzeni z 22.02.2019r. k. 321/.

Pismem z dnia 11 marca 2019 r. uczestnik L. K. oświadczył, iż nie kwestionuje testamentu ustnego J. K. na rzecz K. K. (1). Uczestnik złożył zapowiedź wystąpienia z żądaniem o zachowek.

/ vide: pismo z 11.03.2019r. k. 343/

Ostatecznie na rozprawie w dniu 15 grudnia 2021r. uczestnicy K. K. (2) oraz L. K. zakwestionowali testament ustny spadkodawczyni, wskazując, iż ich zdaniem nie było żadnego testamentu.

/vide:oświadczenie K. K. (2) k. 461 (00:02:45), oświadczenie pełnomocnika uczestnika L. K. k. 461 (00:05:26).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni J. K. zmarła w dniu 3 lutego 2018 r. w G.. Przed śmiercią mieszkała w G.. Raz zawierała związek małżeński. W chwili śmierci była wdową. Z tego związku miała czworo dzieci, z czego dwoje nie żyje, najstarszy syn oraz córka zmarli w wieku dziecięcym. Dwójka żyjących dzieci to uczestnicy: L. K. i K. K. (2). Dzieci przysposobionych ani pozamałżeńskich nie miała.

Do kręgu spadkobierców ustawowych zmarłej należą: syn L. K. oraz syn K. K. (2). Wnioskodawczyni K. K. (1) jest wnuczką spadkodawczyni, córką L. K..

Żadna z osób wchodzących do kręgu spadkobierców ustawowych spadkodawczyni nie składała oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, nie zrzekła się dziedziczenia, jak również nie została uznana za niegodną dziedziczenia. Wnioskodawczyni również nie składała żadnych oświadczeń.

Sprawa niniejsza jest pierwszą sprawą o stwierdzenia nabycia spadku po J. K.. Nie został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia po zmarłej.

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu J. K. k. 7, odpis skrócony aktu urodzenia K. K. (1) k. 8, zapewnienie spadkowe K. K. (1) k. 28 (00:59:16-01:10:05), zapewnienie spadkowe K. K. (2) k. 29 (01:10:05- 01:12:19).

Spadkodawczyni oświadczyła swoją ostatnią wolę ustnie 14 stycznia 2018 r. z uwagi na stan zdrowia i w obawie rychłej śmierci, w obecności trzech świadków: A. K., W. W. i E. B.. W testamencie tym powołała do całego spadku wnuczkę K. K. (1). Treść testamentu ustnego została spisana przez świadków w formie oświadczenia w dniu 13 lutego 2018 r. Testament ten otwarto i ogłoszono w Sądzie Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku w dniu 20 lipca 2018 roku.

Dowód: oświadczenie ostatniej woli z 14.01.2018r. spisane 13.02.2018r. k. 6, protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu ustnego k. 36, opinia biegłego sądowego B. W. k.369-370, zapewnienie spadkowe K. K. (1) k. 28 (00:59:16-01:10:05), zapewnienie spadkowe K. K. (2) k. 29 (01:10:05- 01:12:19).

Spadkodawczyni J. K. zamieszkiwała w G. przy ul. (...). Wraz ze spadkodawczynią od kilku lat zamieszkiwał syn – uczestnik postępowania K. K. (2), który pomagał jej w codziennych sprawach, m.in. w robieniu zakupów. Poza tym spadkodawczynię odwiedzała wnuczka K. K. (1), która się nią opiekowała, sprzątała, przyrządzała jej jedzenie, podawała i wykupywała leki. Wnioskodawczyni chciała wprowadzić się do babci aby jej pomagać na bieżąco, ale ta mówiła że się nad tym zastanowi, że nie ma takiej potrzeby, bo zamieszkuje z nią uczestnik. Spadkodawczyni upoważniła K. K. (1) do zasięgania informacji o jej stanie zdrowia w placówkach medycznych, a także w innych instytucjach. W ostatnim czasie przed śmiercią wnioskodawczyni odwiedzała babcię nawet dwa razy dziennie, ponieważ zamieszkiwała w pobliżu.

Dowód: zapewnienie spadkowe K. K. (1) k. 28 (00:59:16-01:10:05), zeznania wnioskodawczyni K. K. (1) k. 462 (00:08:38 – 00:17:50), zeznania uczestnika K. K. (2) k. 462-463 (00:19:03 – 00:35:04) w zw. z k. 27–28 (00:42:17 –00:57:57, zeznania świadka A. K. k. 30-31 (01:16:57-01:37:37).

Spadkodawczyni była osobą schorowaną, miała 83 lata. J. K. chorowała na przewlekły zespół wieńcowy, stan po zawale serca ściany przedniej w 2000r. Następstwem choroby wieńcowej była wada serca oraz niewydolność serca. Objawami niewydolności serca była duszność wysiłkowa, obrzęki kończyn dolnych, arytmia (napadowe migotanie przedsionków). Niewydolność serca była przyczyną wszczepienia spadkodawczyni kardiowertera-defibrylatora w 2014r. Poza tym spadkodawczyni chorowała na nadciśnienie tętnicze, chorobę P., wole guzowate tarczycy, dnę moczanową, małopłytkowość, uszkodzenie wątroby, przewlekłą niewydolność nerek, hipercholesterolemię w wywiadzie. Stan zdrowia spadkodawczyni wymagał częstych pobytów w szpitalach oraz regularnych wizyt lekarskich. J. K. przyjmowała wiele leków, miała znacznie ograniczoną zdolność wykonywania wysiłków fizycznych. Szczególnie niedomagala w ostatnim roku życia, bywała w stanie ciężkim, okresowo nielogiczna, splątana, trafiała do szpitali w stanach bezpośrednio zagrażających życiu, J. K. nawet w trakcie hospitalizacji wymagała pomocy pielęgniarstwa przy czynnościach pielęgniarstwa.

Spadkodawczyni w okresie od 26.12.2017r. do 09.01.2018r. z powodu złego samopoczucia przebywała w szpitalu, gdzie została wypisana z zaleceniem regularnego stosowania leków oraz z uwagą, że wymaga stałej opieki osób trzecich, o czym poinformowano rodzinę. Wówczas okazało się, że jest pogorszenie stanu serca, które miało wydolność ok. 30%. J. K. wychodząc ze szpitala była osobą niesamodzielną, wymagająca całodobowej opieki. Spadkodawczyni była osobą świadomą, umawiała się w domu z koleżankami, miała plany na przyszłość, ale czuła swoje ograniczenia.

Stan zdrowia J. K. tj. przewlekła niewydolność serca w dacie testowania obiektywnie uzasadniał u niej obawę rychłej śmierci.

Dowód: opinia biegłego sądowego B. W. k.369-370, zeznania wnioskodawczyni K. K. (1) k. 462 (00:08:38 – 00:17:50) w zw. z k. 25-28 (00:09:18-00:42:17 i 00:57:57-00:59:16).

Spadkodawczyni miała zaplanowany zabieg zaćmy na oboje oczu. Pierwszy zabieg miał się odbyć 16 stycznia 2018r., drugi z zabiegów miał być w marcu. Zabieg miał zostać przeprowadzony w (...) klinice (...), w sprawach organizacyjnych pomagała spadkodawczyni znajoma A. K.. Po wyjściu ze szpitala 09.01.2018r. spadkodawczyni odradzano przeprowadzenie zabiegu, lekarze sugerowali, że jej serce może tego nie wytrzymać po podaniu znieczulenia. Spadkodawczyni jednak była zdeterminowana i chciała wyleczyć oczy, bo liczyła na to że będzie mogła czytać gazety i rozwiązywać krzyżówki, które bardzo lubiła. Pierwszy z zabiegów odbył się 16 stycznia 2018r. spadkodawczyni czuła się wtedy dobrze, była zadowolona z zabiegu. Była schorowaną osobą, ale liczyła że podreperuje zdrowie i trochę jeszcze nacieszy się życiem. Spadkodawczyni pod koniec życia miała problem z opuchniętymi nogami i mniej wychodziła z mieszkania. Pod koniec stycznia spadkodawczyni znowu poczuła się gorzej, przewróciła się gdy wstawała z łóżka, przewieziono ją do szpitala. W szpitalu stwierdzono pogorszenie stanu zdrowia, była pod tlenem,

doszło do niewydolności wątroby i nerek. Spadkodawczyni była przytomna przez pierwszą dobę pobytu w szpitalu, przeleżała jeszcze dwie kolejne i zmarła.

Dowód: zeznania wnioskodawczyni K. K. (1) k. 462 (00:08:38 – 00:17:50) w zw. z k. 25-28 (00:09:18-00:42:17 i 00:57:57-00:59:16) i k. 33 (02:18:02), zeznania świadka A. K. k. 30-31 (01:16:57-01:37:37), zeznania uczestnika K. K. (2) k. 462-463 (00:19:03 – 00:35:04) w zw. z k. 27–28 (00:42:17–00:57:57).

Spadkodawczyni J. K. miała wieloletnie koleżanki, z którymi często się widywała i które przychodziły do niej, m.in. W. W., Pani B. i C., A. K. z córką E. B.. Spadkodawczyni była świadkiem jehowy i po spotkaniu świadków jehowy przychodziły do niej koleżanki, spotkania te odbywały się najczęściej w niedziele. W ostatnim czasie kiedy spadkodawczyni gorzej się czuła, nie chodziła na spotkania, ale koleżanki po zebraniu przychodziły do niej na kawę i ciastko. Podczas tych spotkań zdarzało się, że uczestnik K. K. (2) był w mieszkaniu, ale przebywał wtedy w swoim pokoju i nie uczestniczył w tych spotkaniach.

Spadkodawczyni za życia mówiła K. K. (2), że chce zapisać wszystko na rzecz wnioskodawczyni, mówiła też mu o wcześniejszym testamencie własnoręcznym, który później sama zniszczyła. Wnioskodawczyni nie rozmawiała z K. K. (2) o swoich obawach przed operacją zaćmy i rozporządzeniu testamentowym z 14.01.2018r. Uczestnik L. K. też słyszał o wcześniejszym testamencie własnoręcznym, który podarła spadkodawczyni. Spadkodawczyni uczestnikom mówiła, że zniszczyła ten testament, bo wnioskodawczyni przestała przyjeżdżać i odwiedzać ją. L. K. był skonfliktowany ze spadkodawczynią od 2017r., matka nie tolerowała jego alkoholizmu. Uczestnik przychodził do matki i awanturował się, wyzywał ją, spadkodawczyni zabraniała mu przyjść, później znowu przychodził. Na jakiś rok przed śmiercią spadkodawczyni znowu nie wpuszczala uczestnika do domu. Uczestnik od lipca 2018r. przebywa w placówce penitencjarnej, wcześniej mieszkał w G. przy Grunwaldzkiej. Zdarzało się, że jak odwiedzał matkę, to widywał tam jej koleżanki, w tym przyjaciółkę panią K.. Uczestnik L. K. nie rozmawiał z matką na temat jej ostatniej woli oraz obaw przed operacją zaćmy, gdyż nie było okazji.

Aktualnie w lokalu mieszkalnym należący do spadkodawczyni nadal zamieszkuje uczestnik K. K. (2). W mieszkaniu przebywają też znajomi uczestnika, w lokalu jest spożywany alkohol, mieszkanie uległo zniszczeniu, z lokalu wyniesione zostały różne przedmioty, na skutek interwencji straży pożarnej usunięty został zamek w drzwiach.

Dowód : zeznania wnioskodawczyni K. K. (1) k. 462 (00:08:38 – 00:17:50) w zw. z k. 25-28 (00:09:18-00:42:17 i 00:57:57-00:59:16), zeznania uczestnika K. K. (2) k. 462-463 (00:19:03 – 00:35:04) w zw. z k. 27–28 (00:42:17–00:57:57), zeznania uczestnika L. K. k. 463–464 (00:35:39-00:54:31), zeznania świadka A. K. k. 30-31 (01:16:57-01:37:37), zeznania świadka E. B. k. 31-32 (01:37:44-01:57:17), zeznania świadka W. W. k. 32-33 (01:57:25-02:17:55).

Dnia 14 stycznia 2018r., na dwa dni przed planowaną na 16 stycznia 2018r. operacją zaćmy spadkodawczyni w obecności A. K., E. B. i W. W. oświadczyła, że wnioskodawczyni K. K. (1) ma otrzymać po niej cały spadek. Tego dnia koleżanki odwiedziły spadkodawczynię, tak jak to miało miejsce wcześniej, po zebraniu świadków jehowy. Były u niej około godz. 13:00, zrobiły kawę i zjadły ciasto, rozmawiały na różne tematy, były tam jakieś dwie godziny. Spadkodawczyni miała problemy ze wzrokiem, ale samodzielnie poruszała się po mieszkaniu, wspólnie zrobiły kawę. Panie omawiały pobyt spadkodawczyni w szpitalu związany z planowanym zabiegiem zaćmy. Spadkodawczyni wówczas była przerażona, mówiła do koleżanek, że różne myśli przychodzą jej do głowy, z powodu swego stanu zdrowia nie wie czego może spodziewać się po zabiegu, że może będzie miała znieczulenie, po którym może się źle poczuć i nie zdąży wyrazić swojej woli. Spadkodawczyni tego dnia była zdecydowana aby po jej śmierci wszystko przypadło wnioskodawczyni. Sposób, w jaki wypowiadała się spadkodawczyni, nie budził wątpliwości zebranych osób, że taka jest jej ostatnia wola. Spadkodawczyni wskazała na przyczyny takiego rozporządzenia opowiadając o swoich bliskich relacjach z wnuczką i zaufaniu jakim ją darzyła oraz o chorobie alkoholowej synów i niepewnym losie mieszkania. W tym dniu w mieszkaniu spadkodawczyni poza nią i trzema koleżankami- świadkami był syn spadkodawczyni – K. K. (2), który przebywał w swoim pokoju.

Wcześniej spadkodawczyni kilkakrotnie mówiła do swoich koleżanek, że chce aby w razie jej śmierci wnuczka K. zaopiekowała się jej mieszkaniem, bo obaj jej synowie nadużywali alkoholu i bała się że stracą lokal. Mówiła, że K. nie zmarnuje jej dorobku, sprawiedliwie to podzieli i będzie dobrze tym zarządzać. Chciała w ten sposób zabezpieczyć potrzeby bytowe synów, którym przysługiwałby ewentualny zachówek. Lokal mieszkalny wraz z wyposażeniem stanowił główny składnik majątku zmarłej. Spadkodawczyni dbała o jego stan.

Po śmierci spadkodawczyni, w dniu 13 lutego 2018r. zostało sporządzone przez świadka E. B. oświadczenie na piśmie odnośnie tego, co powiedziała spadkodawczyni 14 stycznia 2018r. tj. testament ustny. Oświadczenie zostało podpisane przez E. B. oraz W. W. i A. K.. Pismo to zostało przekazane wnioskodawczyni jakiś tydzień po pogrzebie zmarłej przez E. B.. Świadek E. B. spotkała się z wnioskodawczynią i przekazała jej pismo, świadek mówił, żeby wnioskodawczyni zorientowała się jak należy to złożyć w sądzie. Dopiero wówczas od E. B. wnioskodawczyni dowiedziała się o woli zmarłej wyrażonej 14 stycznia 2018r. i powołaniu jej do dziedziczenia. Wnioskodawczyni niezwłocznie założyła sprawę spadkową po zmarłej babci, gdzie do wniosku dołączyła pismo z 13.02.2018r.

Dowód: zeznania świadka A. K. k. 30-31 (01:16:57-01:37:37), zeznania świadka E. B. k. 31-32 (01:37:44-01:57:17), zeznania świadka W. W. k. 32-33 (01:57:25-02:17:55), zeznania wnioskodawczyni K. K. (1) k. 462 (00:08:38 – 00:17:50) w zw. z k. 25-28 (00:09:18-00:42:17 i 00:57:57-00:59:16).

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy (w tym testament ustny sporządzony w dniu 14.01.2018r. na k.6), zapewnieniach spadkowych stron, zeznaniach świadków i stron postępowania, a także na opinii biegłego sądowego sporządzonej dla potrzeb niniejszego postępowania.

Sąd oparł się również na dokumentacji medycznej, która została przedstawiona na żądanie Sądu przez placówki, w których spadkodawczyni podejmowała leczenie. W ocenie Sądu brak było wątpliwości co do prawdziwości przedłożonej dokumentacji i zgodności z prawdą zawartych w niej oświadczeń. Zważyć należy, iż dokumentacja medyczna ze swojej istoty jest materiałem dowodowym obiektywnym, albowiem brak jest podstaw do stwierdzenia, że osoby sporządzające przedmiotową dokumentację były w jakimkolwiek stopniu zainteresowane wynikiem postępowania. Nadto dokumentacja ta została sporządzona przez specjalistów i na jej podstawie możliwe było ustalenie stanu zdrowia spadkodawczyni. Powyższa dokumentacja umożliwiła także ustalenie, czy istniała rychła obawa śmierci po stronie spadkodawczyni w chwili testowania.

Dowodom w postaci dokumentów urzędowych Sąd dał wiarę, co do tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), zaś dokumentom prywatnym, co do tego, że osoba podpisana na dokumencie złożyła oświadczenie zawarte w jego treści (art. 245 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Dokumenty te zostały zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi oraz mają charakter kompletny. Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu, brak jest podstaw do podważenia ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Podstawę ustaleń Sądu w niniejszej sprawie stanowiły także zapewnienia spadkowe stron postępowania, które zostały odebrane stosownie do dyspozycji art. 671 k.p.c. Służyły one ustaleniu kręgu spadkobierców ustawowych po spadkodawczyni J. K., a także ustaleniu kwestii kiedy spadkobiercy dowiedzieli się o otwarciu spadku, czy składali oświadczenia spadkowe, czy spadkodawczyni sporządziła testament i czy toczyło się postępowanie o stwierdzeniu nabycia spadku po spadkodawczyni. Sąd uznał zapewnienia spadkowe złożone przez strony postępowania za wiarygodne i w oparciu o nie dokonał ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków testamentu ustnego A. K., E. B. i W. W.. Ich zeznania były istotne dla ustalenia okoliczności w jakich doszło do oświadczenia przez spadkodawczynię jej ostatniej woli, treści tejże woli, jak również wystąpienia po stronie spadkodawczyni obawy rychłej śmierci w chwili testowania oraz okoliczności dotyczących spisania przez świadków treści testamentu ustnego spadkodawczyni. Zdaniem Sądu zeznania tychże świadków były spontaniczne i zgodne z ich najlepszą wiedzą na temat okoliczności będących przedmiotem

przesłuchania. Co prawda w ich zeznaniach pojawiły się pewne rozbieżności, niemniej jednak dotyczyły one wyłącznie kwestii drugorzędnych, które pozostawały bez wpływu na ocenę wiarygodności i autentyczności testamentu ustnego J. K.. Rozbieżności te bowiem dotyczyły głównie szczegółowych informacji na temat okoliczności towarzyszących oświadczeniu przez spadkodawczynię ostatniej woli w dniu 14 stycznia 2018 roku, jak np. czy w mieszkaniu spadkodawczyni poza świadkami znajdował się również syn K. K. (2), który ze świadków spisał treść testamentu ustnego, jaka była kolejność złożonych podpisów na oświadczeniu przez świadków. Wystąpienie ww. rozbieżności w zeznaniach świadków testamentu ustnego nie podważyło ich wiarygodności, a wręcz przeciwnie świadczy o tym, że zeznania te były spontaniczne i nie zostały wcześniej pomiędzy nimi uzgodnione. Co więcej, należy mieć również na względzie, iż od momentu sporządzenia testamentu ustnego upłynęła znaczna ilość czasu, co również nie pozostawało bez wpływu na ilość zapamiętanych szczegółów dotyczących okoliczności towarzyszących sporządzeniu testamentu przez spadkodawczynię.

Zeznania świadków były również zgodne co do woli sporządzenia przez J. K. testamentu ustnego, w związku z wystąpieniem u niej obawy rychłej śmierci. Zgodnie wskazywali, iż spadkodawczyni oświadczyła, że jest niespokojna i różne myśli przychodzą jej do głowy, nie wie czego może spodziewać się po zabiegu, że może będzie miała znieczulenie, po którym może się źle poczuć i nie zdąży wyrazić swojej woli. Również ich zeznania były spójne co do stanu zdrowia, ogólnego samopoczucia spadkodawczyni, jak również możliwości spisania przez nią samodzielnie testamentu. Każdy ze świadków testamentu ustnego posiadał wiedzę co do stanu zdrowia i samopoczucia spadkodawczyni zarówno przed dniem sporządzenia testamentu, jak i w chwili testowania. Świadkowie byli wieloletnimi znajomymi spadkodawczyni, często odwiedzali ją, zwłaszcza w ostatnim czasie, kiedy ta miała problemy z nogami i niewydolnością serca. Pomimo że spostrzeżenia świadków co do stanu zdrowia spadkodawczyni stanowiły wyłącznie ich subiektywne odczucia, to niemniej jednak byli oni w stanie ocenić, na ile stan zdrowia spadkodawczyni uległ pogorszeniu i w jakim stanie znajdowała się w chwili testowania.

W ocenie Sądu za wiarygodnością zeznań ww. świadków przemawia również okoliczność, iż świadkowie ci będąc osobami obcymi dla spadkodawczyni, nie wykazywali jakiegokolwiek osobistego bądź majątkowego zainteresowania wynikiem niniejszego postępowania.

Ustalając okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd oparł się również na zeznaniach wnioskodawczyni K. K. (1) i uczestników K. K. (2) oraz L. K., które zostały złożone podczas ich przesłuchania w charakterze stron.

Zeznania wnioskodawczyni K. K. (1) przyczyniły się do ustalenia przede wszystkim przebiegu choroby spadkodawczyni, podejmowanego przez nią leczenia, a także świadomości spadkodawczyni co do jej stanu zdrowia. Wnioskodawczyni miała częsty kontakt ze spadkodawczynią i w pełni angażowała się w opiekę nad babcią i w jej proces leczenia, posiadała bezpośrednią wiedzę w powyższym zakresie, która nadto znajdowała odzwierciedlenie w pozostałym uznanym przez Sąd za wiarygodny materiale dowodowym, w szczególności w dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego z zakresu kardiologii. Co więcej, twierdzenia wnioskodawczyni w zakresie dotyczącym opieki nad J. K. oraz w zakresie relacji rodzinnych i choroby alkoholowej uczestników – synów spadkodawczyni, nie były kwestionowane przez samych uczestników. Wobec powyższego zeznania wnioskodawczyni J. K. w powyższym zakresie zostały uznane przez Sąd za wiarygodne i na ich podstawie dokonano ustaleń w niniejszej sprawie.

Zeznania uczestników K. K. (2) i L. K. Sąd uznał za wiarygodne w zakresie w jakim wskazywali na składniki majątku spadkodawczyni w postaci lokalu mieszkalnego. Zeznania stron w powyższym zakresie pozostawały ze sobą w zgodzie, a nadto znajdowały oparcie w pozostałym materiale dowodowym. Nadto zeznania stron stanowiły źródło informacji odnośnie stosunków rodzinnych.

Sąd oceniając wiarygodność zeznań uczestnika L. K. miał również na uwadze, iż uczestnik był skonfliktowany ze spadkodawczynią, która nie tolerowała choroby alkoholowej uczestnika oraz wszczynanych przez niego awantur. Uczestnik sam przyznał, iż w ostatnim czasie nie miał bezpośredniego kontaktu ze spadkodawczynią. Wobec powyższego wiedza uczestnika dotycząca stanu zdrowia spadkodawczyni w dacie testowania była szczątkowa i

ograniczała się jedynie do informacji, które uzyskał od innych osób, tj. brata K. K. (2). Przy czym K. K. (2) również wskazał, iż nie rozmawiał z matką na temat jej samopoczucia i obaw przed zabiegiem zaćmy oraz jej ostatniej woli wyrażonej w formie testamentu ustnego.

Ze względu na sprzeczność interesów stron postępowania, konieczne było podejście do zeznań stron z należąca dozą krytycyzmu, bowiem każda ze stron dąży do poparcia stanowisk prezentowanych w toku postępowania. Wobec powyższego, w sytuacji gdy w zeznaniach wnioskodawczyni i uczestników występowały rozbieżności, Sąd za podstawę ustaleń w niniejszej sprawie przyjął wyłącznie te okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym uznanym przez Sąd za wiarygodny materiale dowodowym. Niemniej jednak w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zeznania wnioskodawczyni i uczestników w przeważającej mierze były ze sobą zgodne.

Z uwagi na fakt, iż zaszła potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy z punktu widzenia wymagającego wiadomości specjalnych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu kardiologii i okulistyki na okoliczność ustalenia, w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, czy w dniu 14 stycznia 2018 r. w świetle wskazań wiedzy medycznej stan zdrowia J. K. obiektywnie mógł uzasadniać u spadkodawczyni obawę rychłej śmierci.

W ocenie Sądu opinia biegłej sądowej B. W. została sporządzona w sposób rzetelny i obiektywny, zgodnie z aktualnym stanem wiedzy z dziedziny medycyny i wymogami przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, w związku z czym stanowiła miarodajne źródło do dokonania ustaleń w niniejszej sprawie. Przedmiotowa opinia została sporządzona przez specjalistę, w oparciu o zgromadzoną w aktach niniejszej sprawy obszerną dokumentację medyczną spadkodawczyni oraz najlepsze zasady wiedzy i logiki.

W opinii biegła szczegółowo opisała przebieg choroby kardiologicznej u spadkodawczyni i proces leczenia, a także wskazała na inne występujące u niej na przestrzeni lat schorzenia, precyzyjnie i w sposób niebudzący wątpliwości ustalając stan zdrowia spadkodawczyni w chwili sporządzenia testamentu ustnego. Biegła w sposób wystarczający i kategoryczny uzasadniła przyczynę uznania, iż w chwili testowania istniała obawa rychłej śmierci po stronie J. K.. Biegła wskazała, że obawa rychłej śmierci u spadkodawczyni istniała z uwagi na stwierdzoną u niej niewydolność serca. Oceniając rzetelność i przydatność opinii biegłej, Sąd nie znalazł podstaw mogących podważyć zasadność wniosków płynących z opinii biegłej B. W.. Sąd miał bowiem na uwadze, iż biegła w sposób wyczerpujący zobrazowała stan zdrowia spadkodawczyni i oceniła możliwość istnienia obawy rychłej śmierci, a nadto opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Wobec powyższego Sąd oparł się na przedmiotowym środku dowodowym dokonując na jego podstawie ustaleń mających decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jednocześnie Sąd uznał, iż wobec dokonanych ustaleń i braku wątpliwości, a także wobec braku jej kwestionowania przez strony postępowania nie ma potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu okulistyki.

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania niniejszej sprawy, wskazać należy, iż kwestią wymagającą ustalenia było to, czy testament ustny sporządzony w dniu 14 stycznia 2018 r. jest testamentem ważnym, a jeżeli tak, to czy spadkobierczyni J. K. na podstawie przedmiotowego testamentu została powołana do całego spadku i w jakiej części dziedziczy po spadkodawczyni. Nadmienić należy, iż uczestnicy postępowania w trakcie całego postępowania nie kwestionowali wniosku oraz ważności testamentu ustnego, dopiero przed zamknięciem rozprawy zmienili stanowisko, wskazując iż testamentu takiego ich zdaniem nie było. Co istotne żaden z uczestników nie kwestionował istnienia przesłanek uzasadniających sporządzenie testamentu w formie szczególnej, ważności testamentu, jak również wiarygodność testamentu z uwagi na osoby świadków.

Stosownie do treści art. 924 k.c. spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy. Spadkobierca zaś nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku (art. 925 k.c.). Sąd na wniosek osoby mającej w tym interes stwierdza nabycie spadku przez spadkobiercę (art. 1025 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 670 k.p.c. Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą oraz czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje, a jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia. Z kolei zgodnie z treścią art. 677 k.p.c. sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców,

choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów.

Zgodnie z treścią art. 926 § 1 i 2 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu przy czym dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał nie chce lub nie może być spadkobiercą.

Kwestie dotyczące testamentu zostały uregulowane w Kodeksie cywilnym. Rozporządzić na wypadek śmierci można jedynie przez testament (art. 941 k.c.). Sporządzić i odwołać testament może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych (art. 944 § 1 k.c.). Z treści art. 945 § 1 k.c. wynika, że testament jest nieważny jeżeli został sporządzony: 1) w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, 2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści, 3) pod wpływem groźby. Na nieważność testamentu z powyższych względów nie można powoływać się po upływie 3 lat od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku (art. 944 § 2 k.c.).

Zgodnie z art. 948 k.c. testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (§1). Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać mu rozsądną treść (§2).

Spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatry datą (art. 949 § 1 k.c. testament własnoręczny). Testament może być sporządzony w formie aktu notarialnego (art. 950 k.c. testament notarialny). Spadkodawca może sporządzić testament także w ten sposób, że w obecności dwóch świadków oświadczy swoją ostatnią wolę ustnie wobec wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starosty, marszałka województwa, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego (art. 951 § 1 k.c. testament urzędowy). Jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków (art. 952 § 1 k.c. testament ustny). Spadkodawca może powołać do całości lub do części spadku jedną lub kilka osób (art. 959 k.c.).

Stosownie do art. 1012 k.c. spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić. Zgodnie z art. 1015 § 1 k.c. oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. § 2 tegoż przepisu stanowi, iż brak oświadczenia spadkobiercy w terminie określonym w § 1 jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Mając na względzie regulację zawartą w treści art. 952 § 1 k.c., zważyć należy, iż sporządzenie testamentu ustnego uzasadniają dwie przesłanki. Po pierwsze, może on zostać sporządzony, jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy. Po drugie, testament ustny może być sporządzony, jeżeli wskutek szczególnie uzasadnionych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Każda z tych okoliczności stanowi samodzielną przesłankę sporządzenia testamentu ustnego. Oznacza to, iż obawa rychłej śmierci uprawnia do sporządzenia testamentu ustnego nawet gdy spadkodawca ma możliwość sporządzenia testamentu zwykłego np. testamentu własnoręcznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2012 r., sygn. akt I CKS 575/11, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r., sygn. akt I CSK 37/10).

Zdaniem Sądu w dniu testowania istniała obawa rychłej śmierci spadkodawczyni J. K., która uzasadniała skorzystanie przez testatorkę z możliwości sporządzenia testamentu w formie szczególnej (testamentu ustnego).

Zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie przesłanka obawy rychłej śmierci jest rozumiana w sposób dwojaki. Zgodnie z jednym stanowiskiem, dla jej wypełnienia wystarczy subiektywne przekonanie testatora w chwili sporządzania testamentu o rychłym końcu życia. Z kolei drugie stanowisko oparte zostało na założeniu, że przekonanie spadkodawcy

o rychłej śmierci może uzasadniać każda przyczyna (tj. zły stan zdrowia, podeszły wiek, znajdowanie się w sytuacji zagrażającej bezpośrednio życiu), która w świetle aktualnej wiedzy i doświadczenia życiowego może spowodować bliską śmierć, zaś subiektywne odczucia powinny być usprawiedliwione obiektywnymi okolicznościami (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 r., sygn. akt II CSK 128/05, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2013r., sygn. akt IV CSK 380/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2012 r., sygn. akt I CSK 575/11). Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, zgodnie z którym przesłanka obawy rychłej śmierci jest spełniona, gdy subiektywne przekonanie spadkobiercy oparte jest na uzasadniających je okolicznościach obiektywnych (W. I., Obawa rychłej śmierci spadkodawcy w rozumieniu art. 952 § 1 k.c., O.. Lex/el 2015). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę przychylił się do tego stanowiska.

W ocenie Sądu niewątpliwym jest, iż w dniu testowania spadkodawczyni J. K. odczuwała, że możliwa jest jej rychła śmierć, gdyż w przeciwnym razie nie podjęłaby się sporządzenia testamentu w formie szczególnej. Świadkowie testamentu ustnego zgodnie wskazywali, że spadkodawczyni mówiła, że źle się czuje, jest niespokojna w związku z planowanym zabiegiem oczu i występującą u niej niewydolnością serca oraz nie wie jak długo pożyje, dlatego też zdecydowała się na oświadczenie swojej ostatniej woli w dniu 14 stycznia 2018 r. Odczuwanie przez J. K. obawy rychłej śmierci wynikało również ze świadomości spadkodawczyni co do jej stanu zdrowia.

Sąd miał na uwadze, iż do uznania, iż obawa rychłej śmierci rzeczywiście istniała, konieczne było ustalenie, czy istniały inne – poza subiektywnymi – podstawy uzasadniające obawę rychłej śmierci.

Należy wskazać, iż J. K. chorowała na przewlekły zespół wieńcowy, stan po zawale serca ściany przedniej w 2000r. Następstwem choroby wieńcowej była wada serca oraz niewydolność serca. Objawami niewydolności serca była duszność wysiłkowa, obrzęki kończyn dolnych, arytmia (napadowe migotanie przedsionków). Niewydolność serca była przyczyną wszczęcia spadkodawczyni kardiowertera-defibrylatora w 2014r. Poza tym spadkodawczyni chorowała na wiele innych jednostek chorobowych, jak choćby: nadciśnienie tętnicze, dnę moczanową, małopłytkowość, uszkodzenie wątroby, przewlekłą niewydolność nerek. Stan zdrowia spadkodawczyni wymagał częstych pobytów w szpitalach oraz regularnych wizyt lekarskich. J. K. przyjmowała wiele leków, miała znacznie ograniczoną zdolność wykonywania wysiłków fizycznych. Spadkodawczyni w okresie od 26.12.2017r. do 09.01.2018r. z powodu złego samopoczucia przebywała w szpitalu, gdzie została wypisana z zaleceniem regularnego stosowania leków oraz z uwagą, że wymaga stałej opieki osób trzecich, o czym poinformowano rodzinę. Wówczas zaobserwowano u niej pogorszenie stanu serca, które miało wydolność ok. 30%.

Co prawda zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, dla przyjęcia, że istniała obawa rychłej śmierci w rozumieniu art. 952 § 1 k.c. nie jest wystarczające, że spadkodawczyni cierpiała na chorobę przewlekłą a nawet śmiertelną. Aby można było mówić o spełnieniu tejże przesłanki konieczne jest takie pogorszenie się stanu zdrowia testatorki, które wskazuje na możliwość rychłego zgonu tej osoby. Sąd w pełni aprobejuje wyżej przywołane stanowisko, niemniej jednak nie znajduje ono zastosowania na gruncie niniejszej sprawy.

Wskazać bowiem należy, iż z uwagi na rodzaj schorzenia, na które cierpiała spadkodawczyni tj. niewydolność serca, już sama choroba powodowała istnienie obawy rychłej śmierci po stronie spadkodawczyni, zaś brak gwałtownego pogorszenia się stanu zdrowia spadkodawczyni, nie przesądzał o braku istnienia obawy rychłej śmierci w chwili testowania. Zważyć należy, iż z opinii biegłego kardiologa, która została sporządzona dla potrzeb niniejszego postępowania jednoznacznie wynika, że obawa rychłej śmierci u J. K. istniała już od momentu zdiagnozowania u niej niewydolności serca. Przyczyną istnienia obawy rychłej śmierci u spadkodawczyni przez cały czas trwania choroby, w tym również w chwili testowania, był zarówno sam rodzaj choroby o niekorzystnych rokowaniach (bowiem niewydolność serca jest uznanym czynnikiem nagłego zgonu), jak również konieczność podejmowania zabiegów, które stanowiły bardzo duże ryzyko wystąpienia powikłań w związku z istniejącą niewydolnością serca, których skutkiem może być śmierć chorego.

Zdaniem Sądu, subiektywne odczucie J. K. w chwili sporządzania testamentu ustnego co do nieuchronnie nadchodzącego końca życia było w pełni poparte obiektywnymi okolicznościami, tj. niewydolnością serca na którą

cierpiała spadkodawczyni i wystąpieniem u niej komplikacji podczas zabiegu w związku z tą chorobą, a która może spowodować zgon w każdym momencie.

Podkreślenia raz jeszcze wymaga, iż powyższe rozważania Sądu znajdowały potwierdzenie w opinii biegłej sądowej z zakresu kardiologii. Biegła w sposób jednoznaczny wskazała, iż w chwili testowania po stronie spadkodawczyni istniała obawa rychłej śmierci, zaś opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron niniejszego postępowania. W związku z powyższym brak było podstaw do podważenia wniosków płynących z opinii biegłej sądowej.

Uznając zatem, iż zaistniała jedna z przesłanek uzasadniających sporządzenie przez spadkodawczynię testamentu w formie ustnej, w dalszych rozważaniach należy ustalić, czy testament ustny został sporządzony w przepisanej formie.

Zgodnie z treścią art. 952 k.c. przesłanką ważności testamentu ustnego jest oświadczenie ostatniej woli spadkodawcy przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Kodeks przewiduje jednakże ograniczenia co do osób, które mogą być świadkami testamentu. Zgodnie bowiem z treścią art. 956 k.c. nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu ten, kto nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, jest niewidomy, głuchy, niemy, kto nie może czytać i pisać, kto nie włada językiem, w którym spadkodawca sporządza testament, skazany prawomocnie wyrokiem sądowych za fałszywe zeznania. Natomiast art. 957 § 1 k.c. przewiduje, że nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia.

W rozpoznawanej sprawie oświadczenie ostatniej woli J. K. zostało złożone w obecności trzech świadków, a mianowicie: A. K., E. B. i W. W.. Każda z wyżej wymienionych osób posiadała wszelkie przymioty jakie powinien posiadać świadek testamentu ustnego. Wskazać należy, iż są to osoby niespokrewnione i niespowinowaczone z osobami, dla których przewidziano w testamencie ustnym korzyści.

Ostatnią przesłanką mającą wpływ na ważność testamentu ustnego jest stwierdzenie jego treści. W art. 952 k.c. przewidziano dwa sposoby stwierdzenia treści testamentu ustnego, a mianowicie: spisanie treści testamentu przed upływem roku od jego złożenia lub – w przypadku gdy treść testamentu nie została w powyższy sposób stwierdzona – złożenie przez świadków zgodnych oświadczeń przed sądem w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku.

W niniejszej sprawie treść testamentu ustnego została spisana w dniu 13 lutego 2018 r., tj. niemal miesiąc po jego złożeniu 14 stycznia 2018r., kiedy spadkodawczyni oświadczyła swoją ostatnią wolę wobec świadków testamentu ustnego. Treść testamentu ustnego została spisana przez jednego ze świadków testamentu ustnego E. B., która na kartce papieru spisała ostatnią wolę spadkodawczyni, a następnie przekazała oświadczenie to wnioskodawczyni K. K. (1) informując ją o wydarzeniu, które miało miejsce 14 stycznia 2018r. W ten sposób sporządzone pismo, zawierające ostatnią wolę spadkodawczyni zostało podpisane osobiście przez wszystkich świadków testamentu ustnego, tj. E. B., A. K. i W. W.. W piśmie tym podano miejscowość oraz datę, które, w ocenie Sądu, dotyczyły zarówno daty i miejsca oświadczenia ostatniej woli przez spadkodawczynię, jak również datę i miejsce spisania treści testamentu ustnego, co wynika z tego, że pismo to zostało spisane po śmierci spadkodawczyni i podpisane przez trzech świadków testamentu ustnego. Dodatkowo w ciągu pół roku po śmierci spadkodawczyni świadkowie testamentu ustnego zostali przesłuchani na te okoliczności przed sądem.

W świetle przedstawionych wyżej okoliczności należało uznać, iż wszelkie wymogi formalne testamentu ustnego zostały spełnione.

Należy również wskazać, iż w toku postępowania żadna ze stron nie wskazywała na możliwość zaistnienia przesłanek nieważności testamentu przewidzianych w art. 945 § 1 k.c., wobec czego Sąd uznał, iż sporządzony przez spadkodawczynię w dniu 14 stycznia 2018 r. testament ustny, jest testamentem ważnym.

Na zakończenie powyższych rozważań warto wskazać, iż treść rozporządzenia o powołaniu wnioskodawczyni K. K. (1) stanowi odzwierciedlenie stosunków rodzinnych w jakich znajdowała się spadkodawczyni, co stanowi dodatkowy

argument przemawiający za tym, że spadkodawczyni rzeczywiście sporządziła testament. Treść testamentu ustnego spadkodawczyni odzwierciedla niewątpliwie to, że to wnioskodawczyni była osobą, do której spadkodawczyni miała nieograniczone zaufanie i której chciała powierzyć losy swojego majątku, ponadto wnuczka sprawowała w głównej mierze opiekę nad spadkodawczynią i miała z nią bliższe relacje. Przyznanie przez testatorkę wnioskodawczyni całego majątku ze wskazaniem, że mieszkanie w ten sposób będzie bezpieczne i właściwie zarządzane (spadkodawczyni obawiała się, że synowie – uczestnicy z uwagi na nadużywanie alkoholu doprowadzą do degradacji lokalu), miało na celu zabezpieczenie majątku oraz sytuacji bytowej uczestników, jak też było dowodem wdzięczności za opiekę i wsparcie ze strony wnuczki. Nadmienić również należy, iż rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci jest czynnością prawną jednostronną, o charakterze ściśle osobistym, a spadkodawca ma zagwarantowaną możliwość swobodnego rozdysponowania swoim majątkiem na wypadek śmierci. Oznacza to, że spadkodawca może powołać do spadku dowolną osobę zgodnie ze swoją wolą, również z pominięciem innych członków rodziny.

Odnosnie testamentu własnoręcznego, który spadkodawczyni rzekomo sporządziła w 2017 r., w którym do dziedziczenia powołała wnioskodawczynię, a który następnie zniszczyła poprzez jego podarcie. Zdaniem Sądu nie przedstawiono przekonujących dowodów, które wskazywałyby na istnienie takiego stanu. Nawet gdyby doszło do sporządzenia takiego testamentu i jego zniszczenia, nic nie stało na przeszkodzie, aby doszło do sporządzenia testamentu późniejszego.

W świetle powyższego, na mocy art. 926 § 1 k.c., art. 941 k.c., art. 952 k.c., art. 1015 § 2 k.c., Sąd w punkcie 1. postanowienia stwierdził, że spadek po J. K. zmarłej dnia 3 lutego 2018 r. w G., ostatnio stale zamieszkałej w G., na podstawie testamentu ustnego z dnia 14 stycznia 2018 r. nabyła K. K. (1) w całości z dobrodziejstwem inwentarza.

W punkcie 2. postanowienia Sąd odstąpił od obciążania stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, z uwagi na ich trudną sytuację materialną. Z wyjaśnień uczestników wynika, iż nie posiadają stałego zatrudnienia, K. K. (2) obecnie nie pracuje, a L. K. przebywa w jednostce penitencjarnej.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w rep. Ns i kontrolce terminowego sporządzania uzasadnień;
2. Odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem
3. Akta przedłożyć za 3 tygodnie wraz z epo lub po rozpoznaniu środka zaskarżenia.